

Nierówności ekonomiczne na świecie

22 stycznia 2013

Fundacja Oxfam przedstawiła raport „Koszt Nierówności: Jak bogactwo i skrajne różnice w dochodach krzywdzą nas wszystkich”, w którym dowodzi, że 100 najbogatszych ludzi na świecie zarobiło w zeszłym roku wystarczająco dużo pieniędzy, aby czterokrotnie rozwiązać globalny problem biedy. Podczas gdy zaledwie 100 osób w zeszłym roku odnotowało przychód w wysokości 240 mld dolarów netto, ludzie żyjący w skrajnej biedzie musieli przeżyć za 1,25 dolara dziennie.

Fundacja wytyka przed przyszłotygodniowym Światowym Forum Ekonomicznym, że skrajne bogactwo jest „ekonomicznie nieskuteczne, politycznie korumpujące i społecznie niesprawiedliwe”.

Oxfam zaapelował do najbardziej wpływowych ludzi świata, z których wielu będzie obecnych na forum w Davos, aby podjęli wysiłki na rzecz reformy międzynarodowego systemu gospodarczego. Zdaniem ekspertów Oxfam „wybuch ekstremalnego bogactwa” w ostatnich latach ograniczył możliwości walki z masowym ubóstwem. Koncentracja środków w rękach wąskiej grupy najbogatszych tłamsi aktywność ekonomiczną i czyni życie pozostałych ludzi trudniejszym, zwłaszcza tych na dole drabiny ekonomicznej

Co gorsza w ostatnich latach rośnie przepaść między najbogatszymi i najbiedniejszymi mieszkańcami świata. Najbogatszy 1 procent ludzkości w ciągu ostatnich 20 lat zwiększył swoje dochody o 60 proc., a tymczasem sytuacja najbiedniejszych w wielu krajach świata nie ulegała zmianie.

Oxfam wzywa do tego, by najbogatsi i najbardziej wpływowi ludzie na świecie skoncentrowali swoje wysiłki na tym, by zredukować poziom nierówności przynajmniej do tego z początku

lat 90. Wśród propozycji organizacji są wprowadzenie globalnej stawki minimalnej podatku korporacyjnego, zamknięcie rajów podatkowych dla najbogatszych lub zainwestowanie w socjalną siatkę bezpieczeństwa dla bezrobotnych i najuboższych.

Opracowanie: Piotr Szumlewicz

Źródło: [Lewica](#)